Sygn. akt II Ca 590/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Arkadiusz Lisiecki (spr.)
Sędziowie	SSO Grzegorz Ślęzak SSR del. Przemysław Maciejewski
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa Ł. C.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 10 lipca 2014 roku, sygn. akt I C 27/14

oddala apelację i zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Ł. C. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 590/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Bełchatowie:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda Ł. C.:

a) kwotę 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami w wysokości określonej w ustawie:

- od kwoty 63.000,00 zł od dnia 24 listopada 2009 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 7.000,00 zł od dnia 27 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;

b) kwotę 3.284,00 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty,

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. nakazał pobrać od powoda Ł. C. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bełchatowie kwotę 45,78 zł (czterdzieści pięć złotych siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem części nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych;

4. nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warstwie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bełchatowie kwotę 259,46 zł tytułem części nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych;

5. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Ł. C. kwotę 10.441,11 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lipca 2009 roku powód Ł. C.jechał ulicą (...)w B.w kierunku P.. motocyklem marki Y.. Przejeżdżał na wprost skrzyżowanie z ulicą (...).

Z przeciwnej strony jechała samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...) A. S., która zatrzymała się na skrzyżowaniu z uwagi na czerwone światło na sygnalizatorze świetlnym. A. S. zamierzała skręcić w lewo w ulicę (...).

Ulicą (...)w B.w kierunku P.poruszał się również samochodem marki H. (...)Z. W.wspólnie z żoną D.W.. Z. W.zatrzymał się na skrzyżowaniu ulic (...)jako pierwszy przed sygnalizatorem świetlnym; za nim zatrzymały się kolejne pojazdy.

D. W. słyszała jak z lewej strony samochodu dojeżdża do skrzyżowania motocyklista Ł. C., by ustawić się jako pierwszy przed sygnalizatorem świetlnym na skrzyżowaniu. Motocyklista znajdował się blisko ich pojazdu. Gdy zmieniło się światło na sygnalizatorze świetlnym motocyklista szybko ruszył dodając gazu.

Ł. C. z pasa do skrętu w lewo z ulicy (...) w ulicę (...) przejechał na pas na wprost.

Widząc skręcający w lewo pojazd jadący z naprzeciwka motocyklista Ł. C. położył motocykl na lewy bok.

Do zderzenia pojazdów doszło na wyłączonym fragmencie ruchu z ulicy (...), przy pasie ruchu na wprost.

Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II K 1084/09 A. M. została skazana za przestępstwo z art. 177 §1 KK na karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości każdej stawki na kwotę 10 złotych.

Powód bezpośrednio po wypadku utracił przytomność na skutek uderzenia głową w nawierzchnię.

Po wypadku powód został przewieziony do Szpitala (...)w B., gdzie przebywał do 31 lipca 2009 r.

Po powrocie do domu powód Ł. C. wymagał pomocy osób trzecich. Pomocy tej udzielała mu żona A. C.. Powód długo odczuwał skutki wypadku, przez pół roku nosił kołnierz ortopedyczny.

W wyniku wypadku powód doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania kości czaszki okolicy kości skroniowej prawej i sitowej klinowej lewej, urazu kręgosłupa szyjnego ze złamaniem C2 i C6 z podwichnięciem nieznacznego stopnia w stawie międzykręgowym C6/C7.

Powołany w toku procesu biegły ortopeda-traumatolog wskazał, że w wyniku doznanych ortopedycznych obrażeń u powoda wystąpił 15% trwały uszczerbek na zdrowiu. Powód wymagał opieki osób trzecich średnio przez 6 godzin dziennie przez okres 3 miesięcy przy wykonywaniu czynności wymagających pełnej sprawności kręgosłupa tj. przy czynnościach związanych z higieną osobistą, ubieraniem się, dojeździe do placówek medycznych.

Powołany w toku procesu biegły z zakresu okulistyki wskazał, że w wyniku doznanych obrażeń u powoda nie wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu z okulistycznego punktu widzenia.

W wyniku wypadku powód doznał urazu stawu skroniowo-żuchwowego prawego, wygojonego z pourazową artropatią.

Powołany w toku procesu w charakterze biegłego z zakresu chirurgii szczękowej wskazał, że w wyniku doznanego urazu u powoda wystąpił 5% trwały uszczerbek na zdrowiu. Powód nie wymagał opieki osób trzecich. Cierpienia fizyczne związane z tym urazem był duże i trwały do 10 dni.

Powód na leczenie stomatologiczne po zdarzeniu wydał 800 zł.

W wyniku wypadku powód doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu oraz złamaniem kości skroniowej i sitowej oraz złamaniem kręgu C2 i C6 oraz cerebrastenii pourazowej.

Powołany w toku procesu w charakterze biegłego z zakresu neurologii wskazał, że w wyniku doznanego urazu w związku z cerebrastenią pourazową u powoda wystąpił 8% trwały uszczerbek na zdrowiu. Powód wymagał opieki osób trzecich w okresie 60 dni od wyjścia ze szpitala 8-10 godzin dziennie przy takich czynnościach jak toaleta, przygotowywanie posiłków, ubieranie się, mycie.

Z chirurgicznego punktu widzenia w wyniku zdarzenia powód doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania nasady łuku kręgu szyjnego Cl po stronie lewej, złamania trzonu kręgu szyjnego C2 z niewielkim przemieszczeniem, złamania łuku kręgu szyjnego C5 po stronie lewej, wieloodłamowego złamania łuku kręgu szyjnego C6, podwichnięcia kręgów względem siebie na poziomie C6/C7, złamania kości skroniowej prawej, złamania skrzydła większego kości klinowej lewej i podejrzenie złamania kości sitkowej, rozległe płaszczyznowe otarcie skóry ramienia i łokcia prawego , drobne rany tłuczone przedniej powierzchni podudzia prawego, otarcie skóry na kostce bocznej stawu skokowego prawego, ogólne potłuczenia ciała.

Powołany w toku procesu w charakterze biegłego z zakresu chirurgii ogólnej wskazał, że w wyniku doznanych urazów u powoda wystąpił łącznie 27% trwały uszczerbek na zdrowiu. Po powrocie ze szpitala powód wymagał pomocy osób trzecich w pierwszych dwóch miesiącach przez 6 godzin dziennie, w okresie kolejnych 3 miesięcy po 2 godziny dziennie, w okresie kolejnych dwóch miesięcy po 1 godzinie dziennie.

Z neurochirurgicznego punktu widzenia w wyniku zdarzenia powód doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania podstawy i sklepistości czaszki, złamania kości sitowej, złamania skrzydła większego kości klinowej po stronie lewej, złamania kości skroniowej prawej, złamania trzonów kręgosłupa, złamania trzonów kręgosłupa z podwichnięciem C6/7 leczone operacyjnie z wykonaniem stabizacji podpoty licznej.

Powołany w toku procesu w charakterze biegłego z zakresu neurochirurgii wskazał, że w wyniku doznanych urazów u powoda wystąpił łącznie 40 % trwały uszczerbek na zdrowiu.

Powód w wyniku wypadku doznał złamania trzonu kręgu Th5 - złamania blaszki granicznej górnej z oderwaniem fragmentu trzonu kręgu Th5 - złamania z mechanizmu zgięciowego oraz zwężenia przestrzeni między kręgowej Th4 -Th-5 i z tego tytułu wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu powoda.

Powołany w toku procesu biegły ortopeda-traumatolog wskazał, że odchylenia po złamaniu kręgu (...) powodują nieznaczny 5% trwały uszczerbek na zdrowiu.

Konsekwencjami wypadku z dnia 17 lipca 2009 r. dla powoda Ł. C. był zespół stresu pourazowego, którego objawy się wycofały. Powód dość dobrze emocjonalnie i społecznie zaadaptował się do nowej sytuacji i własnych ograniczeń fizycznych. Z psychologicznego punktu widzenia powód wymagał pomocy w wypełnianiu podstawowych potrzeb w zakresie samoobsługi oraz szczególnego wsparci emocjonalnego przez pierwszy miesiąc po wypadku. Łagodne cierpienia psychiczne mogły utrzymywać się do około pół roku po wypadku.

Przyczyną wypadku drogowego z dnia 19 lipca 2009 r. był błąd w taktyce jazdy popełniony przez kierującą pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) A. M., polegający na niezachowaniu szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo i nie ustąpieniu pierwszeństwa motocykliście.

Do wypadku w znacznym stopniu przyczynił się kierujący motocyklem marki Y. (...) o nr rej. (...) Ł. C.. Popełnił on błąd w taktyce jazdy, polegający na znacznym przekroczeniu prędkości dopuszczalnej administracyjnie (o około 30-52 km/h). Bezpośrednio przed zdarzeniem poruszał się lewym pasem ruchu, przeznaczonym dla pojazdów skręcających w lewo (tj. w ulicę (...)), czym mógł spowodować błędną ocenę sytuacji drogowej przez kierującą pojazdem M..

Pojazd sprawczyni wypadku A. M. M. (...) o nr rej. (...) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Pismem z dnia 19 października 2009 r. (nadanym dnia 23 października 2009 r.) pełnomocnik powoda zgłosił w imieniu powoda szkodę do pozwanego.

Dotychczas powód otrzymał kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2.364,59 zł tytułem utraconych dochodów.

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy w W. z dnia 28 grudnia 2012 r. dokonano przeniesienia całego majątku Spółki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w trybie art. 492 §1 pkt 1 k.s.h. w zw. z art. 506 § 4 k.s.h.

Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego wina sprawcy wypadku jest bezsporna. Na skutek wypadku powód odniósł szkodę pozostającą w związku przyczynowym ze zdarzeniem ją powodującym. W związku z powyższym przesądzona jest odpowiedzialność sprawcy wypadku, a co za tym idzie zakładu ubezpieczeń, w którym było wykupione ubezpieczenie OC. Szkoda została wyrządzona ruchem pojazdu w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że powód na skutek wypadku doznał rozległych urazów ciała. Potwierdziły to opinie biegłych: ortopedy-traumatologa, chirurga ogólnego, neurologa, neurochirurga, chirurga szczękowego, którzy stwierdzili, iż doznane obrażenia pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem. Łącznie biegli stwierdzili 55% uszczerbku na zdrowiu, przy czym trzeba nadmienić, że uszczerbek stwierdzony przez biegłego neurologa pokrywa się z uszczerbkiem stwierdzonym przez biegłego neurochirurga, stąd Sąd uwzględnił z tego tytułu jedynie uszczerbek w wysokości 8% stwierdzony przez biegłego neurologa.

W ocenie Sądu Rejonowego doznana na skutek wypadku przez powoda krzywda uzasadnia przyjęcie zadośćuczynienia należnego powodowi w wysokości 137.000 zł. Rozmiar cierpienia i ból jakiego doznał powód w wyniku wypadku i ich konsekwencji oraz dolegliwości, na które się uskarżał, konieczność pobytu w szpitalu i związane z tym niedogodności, pogorszenie się jego samopoczucia, blizny pourazowe, stres pourazowy, ograniczenia w poruszaniu się po zdarzeniu, konieczność noszenia kołnierza ortopedycznego uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w wskazanej kwocie.

Biorąc pod uwagę ustalenia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, które Sąd Rejonowy w pełni podziela i przyjmuje za swoje, należało uznać, że powód w 40% przyczynił się do powstania szkody i w tym zakresie nie przysługuje mu zadośćuczynienie. W ocenie Sądu Rejonowego ustalenie przyczynienia się powoda na poziomie 40% odpowiada skali popełnionych przez niego błędów w taktyce jazdy. Nie można jednakże pominąć, że sprawczynią wypadku jak wskazał biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych była kierująca samochodem osobowym marki M. (...), stąd też Sąd nie podziela stanowiska pozwanego w zakresie wnioskowanego 80% przyczynienia się powoda do powstania szkody. W świetle opinii biegłego powód przyczynił się w znacznym stopniu do powstania, ale zdaniem Sądu Rejonowego nie można uznać, że stopień ten był wyższy niż sprawczyni wypadku. Na przyjęty przez Sąd Rejonowy procent przyczynienia się powoda do wypadku wpłynęła ocena nieprawidłowego zachowania

poszkodowanego, okoliczności zdarzenia i porównanie skali tych nieprawidłowych zachowań ze skutkami wypadku. To zachowanie kierującej samochodem osobowym było decydujące dla powstania zdarzenia, gdyż to ona winna ustąpić pierwszeństwa przejazdu jadącemu na wprost powodowi, jednakże przy właściwym zachowaniu motocyklisty do kolizji nie doszłoby, podobnie jak w sytuacji ustąpienia przez sprawczynię wypadku pierwszeństwa przejazdu powodowi.

Stąd też w ocenie Sądu Rejonowego doznana na skutek wypadku przez powoda krzywda uzasadnia zasądzenie na jego rzecz od pozwanego dodatkowo (ponad dotychczas otrzymaną) kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

O odsetkach od zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c.

Powództwo w zakresie dalszego zadośćuczynienia jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Z opinii biegłych wynika, że powód wymagał po zdarzeniu pomocy osób trzecich. Biegły chirurg ogólny wskazał, że pomoc ta była niezbędna przez 660 h. Uwzględniając, że udzielana pomoc nie była pomocą świadczoną przez profesjonalnego opiekuna Sąd Rejonowy przyjął wysokość kosztów jednej godziny takiej pomocy na kwotę 10 zł. Stawka ta nie jest stawką wygórowaną, a należy zaznaczyć, że opieka świadczona była przez żonę i wykonywana była z dużą troską i zaangażowaniem, w sposób ciągły. Była to opieka wykonywana w sposób dyspozycyjny w momencie, kiedy akurat powód wymagał tej opieki i opieka ta była wobec tego skuteczniejsza dla procesu rehabilitacyjnego powoda. Powód nawet korzystając z profesjonalnej opieki nie mógłby liczyć na tak dużą dyspozycyjność profesjonalnego opiekuna.

Dodatkowo Sąd uznał, że powód wykazał konieczność i wysokość roszczenia odszkodowawczego w zakresie konieczności usługi stomatologicznej w kwocie 800 zł, co potwierdził biegły sądowy chirurg szczękowy.

Łącznie daje to 7.400 zł odszkodowania z tytułu zwiększonych potrzeb i wydatków związanych z koniecznością sprawowania opieki osób trzecich, którą to kwotę należało pomniejszyć o 40% przyczynienie. Odszkodowanie przyznane powodowi nie dotyczyło szkody w tym zakresie, albowiem powód na etapie przesądowym otrzymał odszkodowanie w zakresie utraconych dochodów. W zakresie żądania odszkodowawczego Sąd Rejonowy pozostawał przy tym związany wysokością żądania pozwu i z tej racji w całości uwzględnił powództwo w zakresie odszkodowania.

Sąd Rejonowy oddalił natomiast powództwo w zakresie odpowiedzialności na przyszłość. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość za następstwa zdarzenia wchodzi tylko wtedy w grę, gdy nie można w chwili wyrokowania określić dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. W przedmiotowej sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które świadczyłyby o możliwości wystąpienia w przyszłości dalszych następstw wypadku.

O kosztach procesu między stronami orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Powód wygrał proces w 85%, zaś pozwany w 15%. Tym samym biorąc pod uwagę stosunek wygranego powództwa do całości kosztów procesu powoda obciąża 3.136,37 zł kosztów procesu (20.909,19 zł x 15%). Ponieważ powód poniósł koszty procesu w wysokości przewyższającej koszty go obciążające, należy mu się zwrot kosztów procesu od pozwanego w wysokości 10.441,11 zł (13.577,48 zł - 3.136,37).

W pozostałym zakresie o kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 130 §2 k.p.c. w zw. z art. 113. ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.

Nieuiszczone koszty sądowe w zakresie opinii biegłych wyniosły 305,24 zł. W związku z tym, że powód przegrał proces w 15% Sąd nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Bełchatowie kwotę 45,78 zł, zaś od pozwanego który przegrał proces w 85% kwotę 259,46 zł.

Pełnomocnik pozwanego zaskarżył wyrok w części tj. w zakresie zasądzającym na rzecz powoda kwotę ponad 51 250 zł oraz w zakresie kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

-naruszenie przepisów prawa materialnego art. 362 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie polegające niedostatecznym uwzględnieniu stopnia winy obu stron oraz stopnia naruszenia obiektywnych reguł postępowania przez powoda a w konsekwencji przyjęciem przyczynienia się powoda do powstania szkody na poziomie nieadekwatnym do jego zachowania;

-naruszenie przepisów prawa procesowego a to art. 233§ I k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dowolną a nie swobodną ocenę dowodów pozostającą w sprzeczności z doświadczeniem życiowym, polegającą na wadliwej ocenia stanu faktycznego sprawy i przyjęciu, iż powód pomimo jazdy z prędkością przekraczającą administracyjnie dozwoloną o około 30 - 52 km/h i poruszania się lewym pasem ruchu przyczynił się do powstania szkody w niewielkim rozmiarze.

Wskazując na powyższe wnosiła o uwzględnienie apelacji i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie w na rzecz powoda kwoty 51 250 zł i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie ewentualnie na podstawie art. 386§4 k.p.c. wnoszę o uwzględnienie apelacji i przekazanie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wnosiła o zasądzenie od strony przeciwnej kosztów postępowania przed sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje: apelacja nie jest uzasadniona.

Nie ma racji autor apelacji kiedy zarzuca Sądowi I instancji naruszenie przepisu art. 362 k.c.

Przepis art. 362 k.c. stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania szkody to obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron. Oczywistym jest, że o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego zachowanie pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą.

Z poczynionych prawidłowo przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych wynika, że przyczyną wypadku był błąd w taktyce jazdy popełniony przez kierującą pojazdem samochodowym, polegający na niezachowaniu szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo i nie ustąpieniu pierwszeństwa przejazdu powodowi , który jechał motocyklem. Do wypadku jak to ustala Sąd meriti w znacznym stopniu przyczynił się także powód, który jadąc motocyklem przekroczył znacznie dopuszczalną prędkość i, który to bezpośrednio przed wypadkiem poruszał się lewym pasem ruchu przeznaczonym dla skręcających w lewo.

Określając stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody Sąd Rejonowy w pełni podzielił i przyjął za własne wnioski zawarte w opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Określenie przez Sąd I instancji przyczynienia się powoda na 40 % nie może być uznane za przyczynienie się w niewielkim stopniu. Ustalony bowiem przez Sąd Rejonowy stopień przyczynienia się powoda do szkody jest stopniem w rozmiarze znacznym. W ocenie Sądu II instancji tak określony stopień przyczynienia się odpowiada skali popełnionych błędów w taktyce jazdy i wobec tego jest adekwatny do zachowania powoda.

W tym miejscu należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że nieprawidłowe zachowanie kierującej samochodem osobowym było decydujące dla powstania zderzenia z motocyklem. Podkreślić należy, że to kierująca samochodem obowiązana była ustąpić pierwszeństwo przejazdu jadącemu na wprost powodowi.

W świetle podniesionych wyżej rozważań nie można uznać za trafny zarzutu obrazy przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice

swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych (zgodnych z zasadami logicznego rozumowania), ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować pewne warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności przepisy art. 227-234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz.655). W kontekście tych uwag zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do kwestionowania przeprowadzonej w niniejszej sprawie oceny dowodów.

Ponieważ zarzuty apelacji nie są uzasadnione dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Na oryginale właściwe podpisy